

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sobota, dnia 27 maja 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
 m. r. k., półrocznie 6 m. r. k., miesięcznie 1
 m. r. k. Za odnośnienie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
 Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 m. r. k.
 za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 m. r. k.
 nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
 czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Przegląd wypadków wojennych.

Ubiegły tydzień pod względem militarnym jako i dyplomatycznym przyniósł nam pewne niespodzianki.

Możliwe, iż był to pierwszy krok, skierowany do bardziej energicznych działań, do wyprowadzenia wojny z obecnego zakresu stagnacji.

Podczas więc, gdy na terenie wschodnim panuje prawie nieustanny spokój, przerywany lokalnymi atakami lub przeciągłą wymianą pocisków artyleryjskich, na terenie południowo zachodnim, (włoskim) rozgorzały walki w większym stylu.

Ofensywa austriacka, rozwijająca się głównie na granicy tyrolskiej, przybrała szersze rozmiary i przedstawia się obecnie jako wygrana Austrii.

Siłły austriackie rozpoczęły swą ofensywę gwałtownymi atakami w okolicach Folgarji (Vielgereuth) Lavara (Lavarene) w dolinie Brenty, po obydwu stronach i na północ doliny Sugana oraz w wielu innych punktach.

Ofensywa została przeprowadzona z dużym przygotowaniem, skutkiem jej była więc wielka ilość jeńców oraz zabranie około 50 kilom. kwadr. terenu.

Ofensywa skierowana jest we wszystkich punktach, jakby z widocznym celem uwolnienia zajętego terytorjum.

Jak pisze „Corriere della Sera“, austriacy użyli do ofensywy tej przeszło 2000 dział i to aż do największego kalibru. Zasypali oni formalnie stanowiska włoskie gradem pocisków, co zmusiło wiochów do cofnięcia się.

Austriacy dotychczas w wielu odcinkach oswojili swój teren od wiochów, a w niektórych przeszli nawet na terytorjum włoskie.

Obecnie z każdym dniem czyni ofensywa austriacka ciągłe postępy.

Walka toczy się prawie bezustannie wzdłuż 50-kilometrowego frontu pomiędzy Hez i Brentą. Ze zdobyciem Monte Majo (1500 metrów wysokości) austriacy opanowali drogę na Posina, od Barcela do Arsiero, a przez zajęcie Monte-Termeno (1800 metrów wysokości) zbliżyli się do odległości 4 kilometrów od fortów Arsiero.

Teren, na którym się toczą walki austriacko-włoskie, jest chyba najtrudniejszym ze wszystkich.

Teren składa się z niebotycznych gór i z ciemnych, skalistych wąwozów, przez które komunikacja kołowa jest prawie niemożliwa.

To też zaprowiantowanie oraz dostawa amunicji odbywa się przeważnie za pomocą mułów, które na grzbietach przewożą materiały w bardzo małych ilościach.

Również trudną jest ewakuacja rannych. Często ciężko ranni muszą być przeciągani na sznurach, gdyż w niektórych miejscach niema zupełnie dróg bitych.

Ofensywa austriacka, należy zażnać, była dla szerszego ogółu poniekąd niespodzianką. Od 23 maja zeszłego roku na terenie południowo-

zachodnim, włosi prowadzili bezustannie akcję zaczepną, na co austriacy odpowiadali akcją odporną. Za ubiegły rok wojny mieliśmy szereg wielkich walk na terenie tym, jak np. pięć krwawych bitew nad Isonzo.

Jest to ironja losu, iż w rocznicę wojny ponieśli włosi pierwszą poważną klęskę...

Jak zaznaczyliśmy, na terenie wschodnim, nie mieliśmy poważniejszych wydarzeń.

Cały żar wojny, jakoby przeniósł się na zachód.

Prócz walk na włoskim terenie toczą się również walki i na frontach francuskim i angielskim.

Stanowiska wojujących są prawie te same co w przeszłym tygodniu, poważniejszych przesunięć sił zbrojnych niema do zanotowania.

Walki toczą się nadal o wyżynę 304, około wsi Cumlières oraz o „Mort Homme“, również około fortu Douaumont, który jest w rękach niemieckich, oraz około fortu Vaux.

Anglicy z Niemcami biją się głównie przy Givenchy en Gohelle i u Hulluh.

Walki na froncie zachodnim (francuskim i angielskim) odznaczają się ostatnio znów jałowością i robią wrażenie bezskutecznych i krwawych ataków.

O zapowiedzianej ofensywie koalicji chwilowo zacięło; nie widzimy większych przedsięwzięć z jej strony.

W Azji udało się wojskom rosyjskim połączyć nad Tygrysem z wojskami angielskimi.

Poza ofensywą włoską i połączeniem się Rosjan z Anglikami w Persji, sytuacja wojenna przedstawia się jako militarna stagnacja.

Możebne, że właśnie owo położenie, które robi wrażenie zupełnego spokoju, stagnacji, jakoby ukończenia działań wojennych wywołało również w państwach wojujących, jakoteż i neutralnych myśli, czy nie udałoby się już ostatecznie po blisko dwu latach przelewu krwi ukończyć tę straszną wojnę.

Idea pokoju w obecnej dobie opanowała jednocześnie przeróżne umysły.

Sir Edward Grey w swym ostatnim oświadczeniu okazał się już e wiele mniej radykalnym, niż w poprzednich swych mowach. Również kanclerz Rzeszy Bethmann-Hellweg w odpowiedzi swej wykazuje, że Niemcy też chętnie by przystąpiły do rokowań pokojowych.

Ta wymiana zdań między Grey'em, a Hellweg'iem poszła ma się rozumieć drogą pośrednią.

Obaj oświadczenia swe czynili korespondentom pism, lecz kierowane one były zupełnie w inną stronę. No, i trafiły do celu...

Prócz tej, nader ważnej wymiany zdań, która wykazała, że antagonizm między dwoma głównymi przeciwnikami stracił nieco na swej intensywności, mieliśmy w ubiegłym tygodniu jeszcze kilka faktów, które pozwalają nam wierzyć, że wojna jest już na schyłku swej krwawej egzystencji

Strony wojujące, ze zrozumiałych względów, mimo oświadczeń, iż są gotowe do pertraktacji pokojowych, nie uczynią pierwszego poważnego kroku w tym celu.

Nie uczynią dlatego, że podobny krok ma znaczenie nie tylko podania ręki, lecz i pewnego poddania się... Dla tego też mowy dyplomatów są nader ostrożne, nie wyrażają zbyt wiele, a za to pozwalają się domyślać...

To też prasa europejska i amerykańska każdą mową dyplomatyczną komentują do nieskończoności.

Aby więc umożliwić pertraktacie pokojowe, państwa neutralne w podobnych wypadkach ofiarują swoje pośrednictwo.

Poufnie namawiają obie strony wojujące do zaprzestania wojny, osiągają bodaj zawieszenie broni, i następnie już po o wiele lżejszej drodze prowadzą swą wielką, błogosławioną przez ludzką, pracę.

W obecnej dobie, trzy osoby zajęły się szlachetnym planem zakończenia wielkiej wojny.

Głowa kościoła katolickiego, papież, Benedykt XV, król hiszpański Alfons XIII oraz prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, Woodrow Wilson.

Na papieżu, jako władcy międzynarodowym i głowie kościoła, ciąży najpoważniej obowiązek ukończenia tego strasznego przelewu krwi. Dotychczas jednak akcja jego ograniczała się do modłów oraz do mało energicznych wezwań.

Dopiero ostatnio, wobec możliwości rozszerzenia wojny i na Amerykę, wystąpił papież energiczniej, zwracając się do prezydenta Wilsona z ostrzeżeniem i z prośbą, o zaniechanie nowego krwawego konfliktu.

Od tej chwili zaczyna papież również działać w sprawie ogólnego pokoju i komunikuje się w tym celu z Wilsonem, jako głową największego z państw neutralnych.

Prezydent Wilson, który ostatnio zmienił swe postępowanie, staje się w obecnej dobie wielkim rzecznikiem pokoju.

Z jednej strony duma, izby Ameryki spełniła wielkie dzieło pogodzenia Europy, z drugiej strony bliskość wyborów prezydenckich, wpłynęły w tym względzie na Wilsona.

Trzecim rzecznikiem pokoju jest król hiszpański Alfons XIII. Jak ogólnie twierdzą w Madrycie, wysłał król obecnie specjalnych mężów zaufania do dworów państw wojujących, w celu rozpoczęcia propagandy i zbadania, czy pokój europejski posiada już pewne podstawy.

Ze wszystkich powyższych faktów można wysnuć niektóre wnioski dość optymistyczne.

Fakt, że papież, król hiszpański i prezydent Stanów Zjednoczonych rozpoczęli swą pracę pokojową, jest symptomem, iż ujawniły się już pewne podstawy do przyszłego pokoju. Widzimy przecież, że dotychczas, osoby te, ani też inne nie rozpoczęły podobnej propagandy.

Z drugiej strony możemy sami zaobserwować stagnację również w strategii jak i w dyplomacji europejskiej, która nie może już wciągnąć nowych partnerów.

Mamy wrażenie, że straszna tragedia dziejowa, o ile nawet jeszcze nie dobiega swego piątego aktu, już jednak nie zadługo się kończy.

O ile więc praca trzech wyżej wymienionych przyjaciół ludzkości rozwinię się nadal w tymże szybkim i energicznym tempie — ludzkość otrzyma upragniony pokój.

I nad polami walk, pokrytymi stosami trupów i rannych, wszędzie uśmiechnięte słońce...

Lecz kiedy nadejdzie ta upragniona chwila, tymczasem osądził trudno...

Z L

LEGJONY

a cesarz Franciszek Józef.

Z Wiednia donoszą, że cesarz Franciszek Józef kazał telegraficznie powiadomić dowódcę legjonu polskiego, generała-majora Puchalskiego, że przyjmuje medal, utudowany przez oficerów legjonu, z podobizną arcyksiężniczki Izabelli i że wyraża im gorące podziękowanie.

Cesarz chętnie korzysta z tej sposobności, by walecznym i pełnym zapału legionom polskim wyrazić szczerze uznanie za ofiary już dotychczas w plony udział ich w wojnie i przesłać całej drużynie legionów pozdrowienie wraz z najserdeczniejszymi życzeniami dalszego powodzenia dla ich oręża.

„Polski legionista“.

Pod tym tytułem rozesłało biuro prasowe c. i k. ministerstwa wojny do pism artykuł o następującym brzmieniu. Lekarz polak, doktor Marjan Wowkonowicz, dobrowolnie zgłosił się do wojska i pracował przy II brygadzie polskich legionów w sposób ofiarny i wydatny. Żądza czynu poprowadziła go jednak dalej i działał później już tylko wśród walczących na zroszonych krwią polach z podziwu godną odwagą, wyrwał śmierci jedną ofiarę po drugiej.

Podczas walk pod Raranczą 17 czerwca 1915 r., zaraz po ataku ruszył na pozycję. Przebywał pod ogniem tak samo, jak każdy inny żołnierz i uratował przy tej sposobności życie około 20 rannym. Ze jego humanitarności nie czyniła przytem różnicy pomiędzy swoimi a wrogami, o tem wspomniemy tylko w paru słowach: w najbardziej wysuniętych okopach strzeleckich, które właśnie zostały odebrane wrogowi, leżeli oczywiście także ranni Rosjanie i tych opatrywał z taką samą troskliwością, jak swoich.

Według uznania przełożonych został nagrodzony honorową odznaką II klasy.

Kronika

Wielka Kwesta Ogólnokrajowa
p. w. „Ratujcie dzieci”.

Robota we wszystkich Sekcjach jest w pełnym biegu. Program tygodnia kwestowego przybierać zaczyna formy konkretne i prawdopodobnie w najbliższych już dniach będziemy mogli poinformować czytelników o szczegółach wszystkich podjętych organizacji dochodowych, mających przysporzyć Radzie Opiekunów funduszu na wielkie dzieło ratunku i ukojenia, podjęte w imię wielkiego hasła. Spodziewać się należy, że nikt nie pozwoli ominąć się przez kwestarki i kwestarzy i że ci od nikogo z puściami nie odejdą rękami. Podjęta na tak szeroka skalę akcja dobroczynna powinna wydać obfity plon, ten zaś użyźni rolę naszej przyszłości narodowej, przynosząc pożywienie, siłę, zdrowie, a z niemi zdolność do pracy i czynu przyszłym pokoleniom: naszym dzieciom.

Przedstawienia na kwestę.

W Teatrze Polskim przy ulicy Cegielnianej odegrany będzie w dniu 15 czerwca „Pan Jowialski” przez zespół amatorski z udziałem i pod reżyserją p. Janusza Orlińskiego, który talent swój i pracę bezinteresownie oddał na usługi dobrej sprawy.

W sali Resursy Rzemieślniczej Chrześcijańskiej odbędzie się w dniu 18 czerwca spektakl koncertowo dramatyczny przy udziale chóru mieszanego Resursy, sił solowych i kółka dramatycznego Resursy.

Sprzedaż rabatowa i nalepki.

Sekcja № 4 rozpocznie swą działalność już w dniu 2 czerwca. Członkowie jej obejdą w okresie od dnia 2—8 czerwca wszystkich właścicieli sklepów, kantorów i składów detalicznych, sprzedając nalepki dla dekoracji okien wystawowych i przyjmując deklaracje na udzielenie rabatu od osiągniętych obrotów w tygodniu od 8—15 czerwca. O szczegółach tej akcji nie omieszkamy zawczasu poinformować ogółu naszych czytelników.

Wystawa fotograficzna.

Jak należało przypuszczać, żywe zainteresowanie pomiędzy amatorami wywołała zaprojektowana wystawa fotograficzna. Zgłoszeń napłynęło dużo i mamy nadzieję, że wystawa obfitować będzie w wiele prac o wartości artystycznej.

Nadmieniamy przytem, że termin nadsyłania prac gotowych do umieszczenia na wystawie upływa 3 czerwca. Prace nadsyłać należy do biura Piotrkowska 96, I piętro.

Opiata 1 rb. za metr kwadratowy za miejsce na wystawie została skasowana.

Fotografie amatorskie.

Ogromne zainteresowanie obudziło w naszym mieście projektowane fotografowanie przez lotne oddziały na dachach, w parkach i t. d. Jest to bezwzględnie oryginalna nowość i zapewne każdy skorzysta rad, aby za małą opłatą na cel tak szlachetny mieć miłą pamiątkę z dni kwesty „Ratujcie dzieci”.

— Oddział Polski w Sztokholmie.

WAT donosi: w dzienniku „Riecz” zamieszczono list wice-przewodniczącej Komitetu rosyjskiego w Sztokholmie, p. Niekludowej, która donosi, że istniejący przy Komitecie oddział polski pod kierunkiem ks. Markowskiego udziela informacji o osobach pozostałych w ziemiach okupowanych za pośrednictwem ambasady hiszpańskiej, przesyła listy do okupacji niemieckiej (wyłącznie po niemiecku), do austriackiej zaś po polsku i po niemiecku, przesyła do wszystkich miejscowości okupowanych pieniądze na wszelką sumę i we wszelkiej walucie, dopomaga niezamierzonym przyjeżdżającym polakom, słowem, zajmuje się niesieniem wszelkiej możliwej pomocy.

Adres: Sztokholm Hotel Continental.

— J. E. General - Gubernator warszawski w Łodzi.

W dniu wczorajszym o godzinie

10 i pół przybył do Łodzi J. E. general gubernator warszawski, v. Bessler. Z dworca J. E. podążył do „Ogniska żołnierskiego” (Soldatenheim), urządzonego świeżo w gmachu b. gimnazjum żeńskiego przy ulicy Średniej № 14.

Po odbytem poświęceniu J. E. udał się do domu gubernatora wojennego, gdzie przedstawiały się gubernatorowi warsz. różne delegacje, a między nimi delegacja Zarządu Miejskiego.

O godz. 12 i pół odbyła się w obecności gościa parada wojskowa, a następnie obiad.

O godz. 2 m. 15 gen.-gubernator opuścił Łódź.

— Zarząd Tow. Krzewienia Oświaty.

Na posiedzeniu w dniu 23 b. m. Zarząd T. K. O. ukonstytuował się w następujący sposób: na prezesa wybrano dr. Mieczysława Kaufmana, na wice-prezesa dr. Henryka Trenknera, na skarbnika inż. Jerzego Klocmana i na sekretarza p. Henryka Wyszniackiego.

Kierunek ogólny i nadzór nad grupami języka polskiego objęły panie: Lewinsowa i Koziółkiewiczówna, nad wypożyczalniami książek p. p. Trenkner, Sztucki i Skierkowski oraz zarządzające czytelniami panie: Czapkówna, Konowa, Kaufmanowa i Helena Majzlowa. Komisję Kursów systematycznych i odczytów tworzą pozostali członkowie Zarządu: Bryl, Kaufman, Klocman, Skalski, Tomaszewski, Wawrzyński, Walerysiak i Wyszniacki.

Postanowiono: 1) decyzję co do oddania bibliotek żargonowych powstrzymać do chwili zasięgnięcia informacji o charakterze ubiegających się o nie stowarzyszeń, 2) wykładów języka polskiego i arytmetyki w ciągu lata nie przerywać i 3) dla studentów Uniwersytetu ludowego organizować wycieczki botaniczne i krajoznawcze oraz zwiedzanie gazowni, elektrowni, rzeźni—etc.

— Kółka pomocy dla rodzin legionistów polskich.

Kółko pomocy dla rodzin legionistów polskich w Łodzi otrzymało od władz pozwolenie na urządzenie w dniu 29 maja wieczorem w sali Koncertowej przy ul. Dzielnej. (k)

— Wycieczka.

Zarząd Polskich Kursów Pedagogicznych zawiadamia słuchaczy i słuchaczów, że druga wycieczka do Kochanówki w celu zwiedzenia szpitala dla umysłowo chorych została odłożona do następnej niedzieli, t. j. do dn. 4 czerwca.

W nadchodzącą natomiast niedzielę (dn. 28 b. m.) odbędzie się zabawa dla słuchaczek i słuchaczy w lesie łagiewnickim. Udział w zabawie brać mogą tylko osoby, zapisane na liście uczestników. Wycieczkowie wyruszą w drogę o godz. 12-ej z lokalu Kursów.

Przed rozpoczęciem zabaw jedna ze słuchaczek Kursów wygłosi pogadankę przyrodniczą. Na zakończenie wycieczki dokonane zostanie zdjęcie fotograficzne całej grupy uczestników.

— Z Tow. Kredytowego.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu nadzorczego Tow. Kredytowego m. Łodzi na przewodniczącego tegoż Komitetu powołano ponownie p. Karola Klukowca. (ko)

— Pogadanka w Muzeum.

W niedzielę, dn. 28 maja o godz. 5 po południu w Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91) prof. L. Sznajder wygłosi pogadankę z doświadczeniami, o cewce Ruhmkorfa i o promieniach elektrycznych.

Tow. Schronisk św. Stanisława

Kostki w Łodzi w dniu 5 czerwca r. b. otwiera trzymiesięczne wakacyjne Kursy dla Ochotników.

Program Kursów obejmuje wszystkie działy nauk, niezbędne dla prowadzących nauczanie dziatwy w ochronach, z uwzględnieniem poziomu wymaganego od nauczycieli szkół elementarnych. Szczegóły programu, z wymienieniem nazwisk wykładających na Kursach, podane zostaną niebawem.

Zapisy przyjmowane będą dnia 2 i 3 czerwca w kancelarji Tow. Schronisk przy ul. Piacowej 9 od g.

s. p.
z BOGDANSKICH
MARJA SZYMAŃSKA.
Opierzona św. Sakramentami zmarła d. 26 b. m. o godz. 7 rano.
Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w niedzielę, d. 28 maja o godz. 3 po poł. z domu żałoby przy ul. Towarowej № 9, na stary cmentarz katolicki. O czem zawiadamia przyjaciół i znajomych.
Rodzina.

9 — 12 przed południem i od 2 — 6 po południu.

Od zapisujących się wymagalne jest przedstawienie świadectwa z ukończenia 4-ch klas szkoły normalnej lub ewentualnie wykazanie wiadomości z zakresu powyższych 4-ch klas.

— Z Łódzkiego Towarzystwa Esperanckiego (Południowa 15).

Kursa języka Esperanto cieszą się coraz większą frekwencją. Obecnie Towarzystwo zajęte jest organizowaniem grupy D w języku polskim i grupy E w języku niemieckim. Wpisowe do tych grup pobierane jest w wysokości jednego rubla za kurs 3-miesięczny. Prócz tego tworzone są komplety mniejsze (do 10 osób), gdzie opłata jest wyższa (2 rb. mies.) Na lato Towarzystwo otwiera popołudniowe kursy języka Esperanto dla młodzieży szkolnej.

Wszelkich informacji udziela oraz zapisy przyjmuje kancelarja Towarzystwa w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 8—10 wiecz.

— (k) Zajęcie w „Uranji”.

Sledztwo policyjne wyjaśniło szczegóły zajęcia w teatryku letnim „Uranji” przy ul. Cegielnianej 34 w sposób następujący: Znany na bruku łódzkim ze swoich różnych sprawek młodzieńiec, niejaki Ignacy Librach, pełniący obecnie funkcję sekretarza w wyżej wymienionym teatryku, w dniu 24 b. m. przed rozpoczęciem przedstawienia wobec licznie zgromadzonej publiczności zawiązał kłótnię z leciwą już coppersadą, lecz jeszcze pełną temperamentu artystką, Marią Wandą Modzelewską, z którą oddawna zostawał w zapyłkach stosunkach. Kłótnia następnie przeszła w ordynarną bójkę, podczas której pan L. uderzył panią M. kilkakrotnie w twarz, obrzucając epitetami, między którymi słowo „ladaczka” było tylko niewinną przenośnią. Dalej pan „sekretarz” odebrał artystce dokumenty, legitymacje, przepustkę do Warszawy i t. p.

Ze pani M. nie była dłużną w wymianie „namacalnych grzeszności”, świadczy postrana paznogioma „maska sceniczna” jej adwersarza.

Publiczność, wystraszona gonitwami po salach i przeraźliwymi krzykami, oraz widokiem krwi, przeczornie wycofała się z placu boju, na czem ucierpiała pusta kasa teatralna.

Epilog zajścia miał miejsce w cyrkule policyjnym, gdzie o zajściu spisano dwa protokoły.

— (k) Szalety w parkach miejskich.

Nareszcie doczekaliśmy się urzędzenia tak długo oczekiwanych szaletów w parku Poniańskiego. Szalety już ukończono i w przyszłym tygodniu zostaną one oddane do użytku publiczności.

Również przeróbka szaletów w obu parkach miejskich, Staszica i przy ul. Mikołajewskiej w nadchodzącym tygodniu zostanie ukończona. Przeróbki dokonano z uwzględnieniem przyszłej kanalizacji miasta.

— Nowe tanie kuchnie.

W dniu onegdajszym otwarta została nowa XXI tania kuchnia robotnicza przy związku zawodowym robotników mularzy „Łączność” przy ul. Szarej № 2.

Z dniem 1 czerwca otwarta, została na Zubardziu tania żubardzka zyd. kuchnia ludowa, obliczona na 1000 obiadów dziennie. (ko)

— (k) Nowe karty na chleb.

Od poniedziałku w ucząstkach Komitetu rozdziału chleba i mąki rozpocznie się wydawanie nowych kart na chleb, makę i cukier, serji 27, koloru niebieskiego, na czas od 5 do 18 czerwca.

Temperatura.

Dzisiaj o godz. 4 ej w nocy temperatura wynosiła +8° R. o godz. 7 ej rano +10° R.

Ze związków i stowarzyszeń.

X Z Resursy Rzemieślniczej Chrześcijańskiej.

Placówka rzemieślnika łódzkiego mianowicie Resursa Rzemieślnicza, tak jak bardzo wiele stowarzyszeń łódzkich, podczas obecnie toczącej się wojny jest w dość trudnym położeniu finansowym.

Chąc przysporzyć funduszy na wprowadzenie w czyn wielu doniosłych projektów mających na celu

dobro rzemieślnika, Zarząd urządza w nadchodzącą niedzielę t. j. 28-go b. m. o godz. 6 w. punktualnie koncert z bardzo urozmaiconym i artystycznym programem.

Na całość takowego złożą się: „Łobzowanie”, sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami pod reżyserją i z udziałem p. L. Szelera. Łaskawy współudział przyrzekł p. Sperlinzanka (deklamacja) p. Teszner (wiolonczela solo) p. Michałowski (humor). Chór męski i mieszany pod dyrekcją p. Szczepańskiego wykona szereg pieśni.

Wogóle koncerty w resursie mają już ustaloną przeszłość, jako zawsze doborowe pod względem artystycznego wykonania.

To też publiczność, chcąca poprzez tak doniosłą i pożyteczną instytucję oraz spędzić kilka chwil na przyjemnej rozrywce, napewno zapełni lokal Resursy.

X Ze Stow. rob. „Światło”.
W dniu 28 maja o godz. 3 po poł. w lokalu Rady Związków i Stow. rob. przy ul. Pustej 6 odbędzie się odczyt, organizowany przez łódzkie Stow. robotnicze „Światło”, wygłoszony przez dra prawa Leona Kotowicza z Warszawy na temat obecnej potęgi Ameryki. (ko)

X Nowe Stowarzyszenie.
W Łodzi powstaje nowe Stow. właścicieli garbarni. (ko)

X Ze Związku Zaw. Przemysł. włóknistego.

W sobotę, dn. 3 czerwca o godz. 4 po poł. w lokalu przy ul. Paszaj Szulca, 2 ogólnie zebranie członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włóknistego. (ko)

Teatr i Sztuka.

Teatr Popularny

w ogrodzie (Konstantynowska № 16)

— W dniu dzisiejszym wobec ustalenia się pogody, artyści teatru polskiego wystawiają po raz drugi szczerze narodową sztukę ze śpiewami i tańcami I. N. Kamińskiego „Krakowiacy i Górale” z muzyką cenionego kompozytora Karola Kurpińskiego, którego talent, śmiało rzecz można, przyczynił się do znacznego powodzenia, jakim sztuka ta cieszyła się w Krakowie i Lwowie.

Nie wątpimy, iż przedstawienie w ogrodzie przy ul. Konstantynowskiej cieszyć się będą frekwencją publiczności.

— Jutro, w niedzielę, 7 wiecz. po raz trzeci „Krakowiacy i Górale”.

L. O. S. w Helenowie.

Dzisiaj: Koncert Popularny. Dyrekcja: Bronisław Szulc.

W programie m. i.: Spendjarow „Skicz krymski”. Zolotarew „Rapsodia hebrajska”.

Jutro: Koncert Popularny. Dyrekcja: Bronisław Szulc i Tad. Mazurkiewicz.

Kino - Mirage
w Grand-Hotelu
Ulubienica publiczności
HENNY
PORTEN
w dramacie
„ALE SA DRA”
Ryszarda Vossa.

CASINO

Dzisiaj, wielki bezkonkurencyjny program:
Dramat w 4 częściach, 2 komedje po 3 akt.
OFIARA LIZY
sensacyjny dramat życiowy w 4 aktach w wyk. art. królów teatru w Kopenhadze.
Wyrzuty sumienia
arcyzabawna farsa w 3 aktach.
Wyprowadź zareczynowa
wesola komedja „Nordisk” w 3 aktach.

bistości wśród angielskich mężów stanu, przytem ożłowiek o karierze, jaką nawet „w kraju cudów“ uznał za niezwykłą.

Sir Hughes jest przedstawicielem najskrajniejszego imperializmu angielskiego a handel i przemysł Niemiec i rozwój floty niemieckiej mają najbardziej fanatycznego wroga w tym 52-letnim starcu władającym niepedzielną piętą częścią świata. Człowiek ten przedłożył konferencji paryskiej najradykałniejsze wnioski a ogromem swej nienawiści zwrócił tam powszechną uwagę. Cechuje go niezwykła energia, z jaką pokonał wszystkie swoje braki i ułomności cielesne, jest bowiem głuchy i odrzucający budowy ciała.

Dzisiaj jest Hughes, ów organizator bezrobocia, wróg kapitalizmu i nowator socjalistyczny, honorowym doktorem brytyjskich uniwersytetów, honorowym obywatelem brytyjskich miast, prezydentem ministrów w Australii, członkiem rządu w Kanadzie i rządu centralnego w Londynie, niebawem otrzyma też prawdopodobnie godność lorda. W 1894 r. był jesseze nauczycielem ludowym w Liverpoolu, a wykładawczy w Australii jako człowiek bez środków, przyjął miejsce nauczyciela w Sydney, którym też pozostał przez lat dziesięć. Niewiadomo, dlaczego ten urząd porzucił i został... robotnikiem portowym, później kucharzem i dozorcą koni. Na zgromadzeniach odznaczał się jako biegły mówca, wkładający w słowa wygłaszane z pewnym spokojem zewnętrzny jad i nienawiść, ile się jej znaleźć może w duszy człowieka srodze przez los nienawidzonego. Jako organizator bezrobocia i zaburzeń wśród robotników portowych zwrócił na siebie ogólną uwagę kół robotniczych i dzięki temu wszedł do parlamentu w Nowej Zelandji — a w 1904 r. został poraz pierwszy tamtejszym... ministrem spraw zewnętrznych. Opierając się ciągle na sympatji sfer robotniczych, przeprowadził wiele ważnych ustaw w myśl badań tejsze sfery i zyskał miano twórcy australijskiej reformy społecznej. Kiedy zaś z wybuchem wojny światowej dotychczasowy ówczesny prezydent ministrów Australii Andrew Fisher wszedł w skład rządu londyńskiego — objął jego miejsce w Australii p. Hughes i zaraz pierwszym jego czynem było wydanie rozporządzeń ograniczających przeciw Niemcom w Australii oraz ich handlowi i przemysłowi.

Dzisiaj jest Hughes najdalej idącym zwolennikiem „wojny po wojnie“ i propagatorem idei o wspólności interesów wszystkich angielskich „dominacji“. Zdaje się jednak, że w tym kierunku posunął się za daleko i spowodował zastrzeżenia tej treści, że Australia bynajmniej nie zamierza poddawać się narzucanym jej obecnie z Londynu orientacjom handlowym. Australia wprawdzie spełni swój obowiązek wobec Londynu, nie zgodzi się jednak aby jej to jako przymus z zewnątrz narzucono.

Nastroje pokojowe w Ameryce.

„Neue Freie Presse“ w artykule wstępnym z dnia 22 maja omawia dane przyszłej interwencji pokojowej.

Między innymi wiedeńskie pismo pisze:

Europa ma otrzymać upragniony pokój od Ameryki. Jest to punkt honoru dla narodu amerykańskiego. Naród ten pragnie, aby Wilson wystąpił z propozycją pokoju i aby w ten sposób połączył imię swoje oraz imię narodu amerykańskiego z jednym z największych czynów humanitarnych. Doniesienie o podobnym nastroju w Ameryce nie wyklucza wszelkich możliwości. Przeciw Stojom Zjednoczonym kierowano często zarzut, iż przez dostawę amunicji dla koalicji przedłużają one wojnę. Obecnie Ameryka pragnie oczyścić się tych zarzutów. Ameryka rozumie, że jest jedynym wielkim mocarstwem, nie wplątanym w wojnę i że na niej ciąży obowiązek interwencji.

Jednakże trzeźwy krytyk musi zbadać jakim jest faktycznie znaczenie wstawienia Ameryki.

Impulsem do akcji Stanów Zjednoczonych była ostatnia nota niemiecka w sprawie wojny za pomocą łodzi podwodnych, zgadzająca się na ustępstwa.

Z drugiej strony przyczyniły się znacznie przyszłe wybory prezydenckie.

Mianowicie, została wysunięta kwestja, czy rząd waszyngtoński nie mógłby pośredniczyć w zawarciu pokoju.

Pośrednictwo Ameryki przy zawarciu pokoju — oto punkt, który łączy wszystkie stronnictwa amerykańskie, również republikan, i demokratów, jak i irlandczyków i Niemców. Wszystkie partie chcą, aby Ameryka właśnie przywróciła pokój w Europie.

Przyjęcie tego programu może zapewnić Wilsonowi ponowny wybór, gdyż zyskałby on elementy pacyfistyczne, które są jednakże dość liczne.

Jednocześnie postanowienie wydziału marynarki Izby reprezentantów, aby wezwać państwa europejskie do zakończenia wojny — jest dowodem, że kierunek pacyfistyczny przechodzi już nawet na teren działań realnych.

Faktycznego gruntu nie brak dla pracy pokojowej.

Już obecnie należy uważać kierunek pacyfistyczny w Ameryce za wygraną, gdyż znikło niebezpieczeństwo zaostrzenia konfliktu przy wyborach prezydenckich i prawdopodobnie dążenia pokojowe coraz głośniejsz rozbrzmiewać będą na całym świecie.

OGŁOSZENIE.

Na zasadzie rozporządzenia policyjnego z dnia 26 stycznia 1916 roku odbędzie się szczepienie ospy dzieciom, urodzonym w r. 1915, według następującego planu:

I dzielnica policyjna.

Dnia 29 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Miejsce szczepienia — Zgierska 105. Lekarz szczepiacy osep, dr. Makow. Ulice: Brajera, Cerecka, Chmielna, Ciemna, Dębowa, Długa, Dolna, Dzika, Ekierta, Gesia, Häuslera, Hypoteczna, Jasna, Kazimierza, Krzyżowa, Kwiatkowskiego, Lagiewnicka, Marcina, Mickiewicza, Nowo-Pocztowa, Pawia, Polna, Profesorska, Sadowa, Stefana, Szeroka, Szopena, Szosa-Zgierska, Tepera, Trelnberga, Wązka, Wschodnia, Wspólna, Zgierska, Złota, Zabia, Zórawia.

II dzielnica policyjna.

Dnia 29 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Miejsce szczepienia — Aleksandrowska 134. Lekarz szczepiacy osep, dr. Wolfson. Ulice: Borysza, Bazarna, Drewnowska, Golca, Grochowa, Henselmana, Hypoteczna, Jesionowa, Kielbacha, Krótka-Kielbacha, Krótka (Bałuty), Leszno, Nowaka, Nowo-Drewnowska, Przy-Aleksandrowska, Przy-Fajra, Polna, Pryncypalna, Sztarka, Stalna, Wesoła, Wolna, Klinka.

Dnia 30 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 7 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Ulice: Aleksandrowska Szosa, Bicha, Borysza, Biała, Bobowa, Engla, Grünberga, Fiszera, Fajra, Jakobiowa, Lutomińska, Modra, Nowo-Lutomińska, Piwna, Rybna, Reitera, Wróbla, Zimmera.

Dnia 31 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 8 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Lekarz szczepiacy osep, dr. Prechner. Ulice: Aleksandrowska, Grzybowska, Graniczna, Feliksa, Klonowa, Malinowa, Owsia, Reitera, Zytia, Zgierska.

Dnia 2 czerwca, od g. 6 i pół rano. Sprawdzenie 9 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Ulice: Aleksandrowska, Ciemna, Generalna, Głucha, Oficcerska, Pszenna, Piwna.

III dzielnica policyjna.

Dnia 29 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Miejsce szczepienia — Zawadzka 22 (Bałuty). Lekarz szczepiacy osep, dr. Polakowski. Ulice: Brzezińska, Chłodna, Głowacka, Kielma, Nowo-Lagiewnicka, Nowo-Dworska, Sienkiewicza, Widok.

Dnia 30 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 6 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Ulice: Bracka, Brzeska, Kielma, Krótka-Franciszkańska, Lewa-Kielma, Marysińska, Nowo-Młynarska, Nowo-Odkryta, Nowo-Dworska, Nowo-Sikawska, Nowo-Marysińska, Pieprzowa Przemysłowa, Stare Bałuty, Spacerowa, Spacerna, Sw. Zofii, Stanisława, Sikawska, Wiśniowa, Zawadzka, Zielona.

Dnia 31 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 7 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Lekarz szczepiacy osep, dr. Steinberg. Ulice: Cmentarz żydowski Doły, Ceglana, Dworska, Groszanka, Grossmana, Lagiewnicka, Pieprzowa, (od 16—18 3-21), Plac Kościelny, Kościelna, Stary Rynek, Wspólna, Zgierska, Zielona.

Dnia 2 czerwca, od g. 6 i pół rano. Sprawdzenie 9 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Ulice: Franciszkańska, Młynarska, Niecała, Ogrodowa, Rynek-Bałucki.

IV dzielnica policyjna.

Dnia 29 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Miejsce

szczenia — Konstanyowska 54. Lekarz szczepiacy osep, dr. Smoleński. Ulice: Drewnowska, Ekaterynburska, Nowy Rynek, Ogrodowa, Pryncypalna, Podrzeczna, Polna, Robotnicza, Zachodnia.

Dnia 30 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 6 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Ulice: Cmentarna, Długa, Gazowa, Górna, Konstanyowska, Promyka, Szkolna, Srebrzyńska, Stodolniana, Włodzimierska, Zelazna.

V dzielnica policyjna.

Dnia 29 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Miejsce szczepienia — Południowa 37. Lekarz szczepiacy osep, dr. Jelszański. Ulice: Prywatna, Średnia, Wschodnia, Wolborska, Zgierska, Zródiana.

Dnia 30 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 6 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Ulice: Nowomiejska, Nowo-Targowa, Północna, Solna, Smugowa, Sporna, Trębacka, Widzewska, Wolborska.

Dnia 31 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 7 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Ulice: Dolna, Dolno-Wschodnia, Figura, Franciszkańska, Jakóba, Jerozolimka, Magistracka, Morgenwaga, Morska, Nowy Rynek, Nowomiejska, Stary Rynek, Aleksandryjska.

VI dzielnica policyjna.

Dnia 29 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Miejsce szczepienia — Zakątna 82. Lekarz szczepiacy osep, dr. Weyland. Ulice: Benedykta, Brus, Chmielna, Grodziska, Jarzynowa, Karolewska, Szosa-Konstanyowska, Szosa, Kowińska, Karolew, Lutomińska, Lipowa, Ludwiki, Łąkowa, Leszno, Miłsza, Mińska, Nowo-Cegielniana, Nowo-Kątna, Podleśna, Pasaż-Szulca, Rzeszowska, Stara Mania, Wilemska. Zakątna, Zdrowie, Zdrowie-Krakowska, Tarnowska.

VII dzielnica policyjna.

Dnia 29 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca, od godz. 6 i pół rano. Miejsce szczepienia — Zawadzka 42. Lekarz szczepiacy osep, dr. Haberla. Ulice: Andrzejka, Benedykta, Cegielniana, Długa, Lipowa, Ludwiki, Nowo-Cegielniana, Pańska, Pasaż-Szulca, Piotrkowska, Spacerowa, Wólczajska, Zakątna, Zawadzka, Zielona, Zachodnia.

Dnia 30 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 6 czerwca, od godz. 6 i rano. Ulice: Długa, Ludwiki, Nowo-Cegielniana, Pańska, Piotrkowska, Zielona.

Dnia 31 maja, od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 7 czerwca, od 6 i pół rano. Ulice: Cegielniana, Lipowa, Pasaż-Szulca, Pańska, Piotrkowska, Spacerowa, Zawadzka, Zachodnia, Zielony Rynek.

VIII dzielnica policyjna.

Miejsce szczepienia — Widzewska 73. Lekarz szczepiacy osep — dr. Rotszpan. Dn. 29 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie dnia 5 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Cegielniana, Dzielnia, Kamienna, Krótka, Olgińska, Pasaż Majera, Przejazd, Skwerowa, Tramwajowa, Targowy Rynek, Targowa, Nowo-Targowa, Węglowa, Wodna, Zagajnikowa.

Dnia 30 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 6 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Cegielniana, Magistracka, Mikołajewska, Południowa, Składowa, Wierzbowa, Widzewska, Wschodnia.

IX dzielnica policyjna.

Miejsce szczepienia — Fabryka Heinzla i Kunitzera. Lekarz szczepiacy osep — dr. Ziegler. Dnia 29 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Antoniew (Stoki), Dzielnia, Graniczna, Grzybowska, Józefa, Kopernika, Kunitzera, Ludwiki, Mazowiecka, Marszałkowska, Niciarniana, Nowo-Przejęta, Nowo-Grodzka, Pograniczna, Średnia, Teodora, Tunelowa, Wilanowska, Zagajnikowa.

X dzielnica policyjna.

Miejsce szczepienia — Widzewska 117. Lekarz szczepiacy: dr. Knichowiecki. Dnia 29 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Główna, Miłsza, Nawrot, Rokińska do 20, Widzewska.

Dnia 30 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 6 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Dobra, Miedziana, Mikołajewska, Miłsza, Nowa, Piotrkowska, Przedzalniana, Targowa, Wodna, Wodny Rynek, Wólczajska.

Dnia 31 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie dnia 7 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Sw. Anny, Długa, Juljusza, Lipowa, Pańska, Rozwadowska, Wodna, Wysoka, Złota.

XI dzielnica policyjna.

Miejsce szczepienia — Fabryka Heinzla i Kunitzera. Lekarz szczepiacy osep: dr. Ziegler. Dnia 29 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Baweliana, Graniczna, Głęboka, Kunitzera, Kijowska, Nowy Świat, Nizka, Odeska, Paryska, Rokińska (od 17 i 30 do końca), Ruska, Sucha, Wesoła, Winna, Zarzew.

XII dzielnica policyjna.

Miejsce szczepienia — Dom Strzelców (Zródliński). Lekarz szczepiacy osep: dr. Libiszowski. Dnia 29 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca od g. 6 i pół rano. Ulice: Brzozowa, Emilii, Gubernatorska, Mikołajewska, Przedzalniana (od 43 i 38 do końca), Targowa, Tylna, Wilcza, Widzewska (od 120—202 i 133—205), Wacława, Zelazna.

Dnia 30 maja od godziny 6 i pół rano. Sprawdzenie 6 czerwca od godziny 6 i pół rano. Ulice: Czestochowska, Dębowa, Emilii, Fabryczna, Aleja Szeiblera, Grabowa, Gołębia, Łowicka, Mikołajewska, Orla, Pusta, Rawska, Sosnowa, Skierniewicka, Stowiańska, Senatorska.

XIII dzielnica policyjna.

Miejsce szczepienia — Karola 5. Lekarz szczepiacy osep: dr. Stawowczyk. Dnia 29 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Czerwona, Długa (od 133 i 134 do końca), Dąbrowska, Inżynierska.

Kątna, Karola, Łaska, Pańska, Placowa, Piotrkowska (od 162—268 i 165—287), Radwańska, Towarowa, Wólczajska (od 133—229 i 122—270)

XIV dzielnica policyjna.

Miejsce szczepienia — Piotrkowska 295. Lekarz szczepiacy osep: dr. Gundlach. Dnia 29 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Błońska, Braterska, Doroty, Fijałkowska, Janiny, Nowe-Sady, Nowe-Rokicie (Pabjanicka), Obywatelska, Piękną, Piotrkowska, Stare Rokicie, Wólczajska (od 231 i 271 do końca), Wójtowska, Zabia, Zeglina.

XV dzielnica policyjna.

Miejsce szczepienia — Widzewska 204. Lekarz szczepiacy osep: dr. Izygson. Dnia 29 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Ciasna, Dąbrowska, Dąbrowa, Juljanowska, Krzywa, Kalliska, Łomżyńska, Lubelska, Nowo-Zarzewska, Ozerkowska, Przedzalniana, Płocka, Radamska, Siedlecka, Stanisława, Warszawska.

Dnia 30 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 6 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Graniczna, Kruca, Łęczycka, Nowo-Zarzewska (od 1—37 i 2—36), Suwalska, Widzewska, Zarzewska.

XVI dzielnica policyjna.

Miejsce szczepienia — Rzgowska 7. Lekarz szczepiacy osep: dr. Łukasiewicz. Dnia 29 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie 5 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Bankowa, Bednarska, Dolna, Karpią, Koniga, Kapliczna, Kamienna, Łączna, Leonarda, Mała, Miła, Nowo-Pabjanicka, Nowe Chojny (Myśliwska), Orla, Piaseczna, Piwiarna, Rzgowska, Sienkiewicza, Smocza, Sieradzka, Wójtowska, Wegenera, Wązka.

Dnia 30 maja 6 i pół rano. Sprawdzenie 6 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Dębowa, Karpia, Kopernika, Lisnera, Lesna, Mostowa, Mickiewicza, Marszałkowska, Nowo-Krótką, Piotrkowska, Poprzeczna, Rzgowska, Szara, Szefera, Sokola, Tuszyńska, Wólczajska.

XVII dzielnica policyjna.

Miejsce szczepienia — Zawadzka 22 (Bałuty). Lekarz szczepiacy osep: dr. Polakowski. Dnia 30 maja od godz. 6 i pół rano. Sprawdzenie dnia 6 czerwca od godz. 6 i pół rano. Ulice: Bracka, Brzeska, Brzezińska Szosa, Brzezińska, Głowacka, Marysińska, Nowo-Polska, Nowo-Marysińska, Nowo-Odkryta, Przemysłowa, Stanisława, Sikawska, Wiśniowa.

MAFISTRAT

Wydz. Zdrowotności Publicz.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 26-go maja

Wschodnia widownia wojny.

Nie wydarzyło się nic ważnego

Bałkańska widownia wojny.

Nie wydarzyło się nic ważnego

Zachodnia widownia wojny.

Na lewo od Mozy, na zachodzie od wzgórza 304, odparto natarcie Turkosów, wykonane przy pomocy granatów ręcznych.

Na wschodnim brzegu Mozy, nacieraliśmy ze skutkiem. Powiększono nasze stanowiska na zachodzie od kamieniołomu, przekroczone wawoz Thiaumont i odparto nieprzyjaciela walej, na południu od fortu Douaumont. Podczas tych walk, pojmano 600 jeńców, zdobyto 12 karabinów maszynowych.

W okolicy Loivee, na północnym zachodzie od Reims, dokonali francuzi daremnego ataku z użyciem gazów.

Zestrzelony latawiec nieprzyjacielski na południu od Chateau Salins, wspomniany w komunikacie z dnia 21 maja, jest piątym zrzędu wyłączonym z boju w walce w powietrzu, przez porucznika Wintgenssa.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 26 maja.

Rosyjska widownia wojny.

Bez zmiany.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmiany.

Łódzka widownia wojny.

W odcinku Sugany zdobyty wojska nasze Civaron na południowym wschodzie od Burgen i wdrapały się na szczyt Elfer, Cima Undiol.

Demokratyzacja wykształcenia.

Każdego, kto przyglądał się tym, om szkolnictwa w rozmaitych krajach, uderzyć musiała jaskrawa różnica między tymi, w których demokratyzacja instytucji politycznych zdążyła wywrzeć swój wpływ na demokratyzację opinii, a tymi, gdzie tradycje klasowe, chociażby nie sankcjonowane przez instytucje, żyją w opinii społeczeństwa i w jego obyczajach. Stany Zjednoczone Ameryki i Szwajcaria reprezentują w sposób najbardziej wybitny pierwszy z tych typów; większa część państw europejskich należy do drugiego.

Nie potrzeba zagłębiać się w szczególności programów szkolnictwa i przepisów urzędowych, ażeby dostrzedz tę różnicę. Sam już wygląd działy szkolnej na ulicy zdradza ten rozłam w szkolnictwie, ten podział na dwie na zawsze od siebie oddzielone krainy: *szkolnictwa ludowego i szkolnictwa dla klas uprzywilejowanych* — właściwego szkolnictwa edukacyjnego, który znamionuje kraje jeszcze nie zdemokratyzowane. Z jednej strony widzimy dzieci starannie ubrane, wypielegnowane, pewne siebie i swobodne, jak swobodnym jest człowiek, czujący się na właściwym miejscu; z drugiej mniej lub więcej zaniedbane, nędzne, nieśmiałe i skrępowane, jak gdyby czuły się intruzami w środowisku, do którego nie są przeznaczone; takimi są przedstawiciele tych dwóch odłamów szkolnictwa w krajach o starej tradycji szkolnej, do których i nasz należy. Jakież inne wrażenie robi działy w Szwajcarii lub w Ameryce! Widzimy i tu pewne różnice w staranności ubrania, w sposobie zachowania się, uwydatniającym mniej lub więcej staranne wychowanie domowe; ale wszyscy mają tę samą wesołość na twarzy; wszyscy równą swobodę w obejściu; u każdego z oczu świeci ta pewność siebie, która cechuje już w dziecięcym wieku przyszłego, równego innym obywatela wolnego kraju.

Jeśli spojrzymy nieco głębiej na źródła i powody tej wpadającej w oczy różnicy, dostrzeżemy jeden rys znamienny. Gdy w jednych krajach szkolnictwo podzielone jest, jak nadmieniliśmy, na dwa odłamy według *warstw społecznych*, dla których przeznaczone, w drugich dzieli się ono tylko na *stopnie*, które przechodzić mogą wszyscy w równej mierze, cho-

ciaż nie każdy przebywa wszystkie stopnie, a niektóre z nich przebywa tylko niewiele. W jednym przypadku cały system szkolnictwa dzieli się na *ludowe i nieludowe*; w drugim mamy szkoły *elementarne, średnie i wyższe*, a chociaż każdy z tych stopni zorganizowany jest tak, aby był sam sobie celem, aby dawał zamknięty w sobie i całkowity system wykształcenia, przygotowujący do życia praktycznego i czynności obywatelskich, układ ich jest taki, że każdy, czujący zdolności i chęci, a nie mający przeszkód ku temu, może łatwo po przebyciu jednego stopnia, przejść do następującego i posuwać się aż do najwyższych.

Porównajmy pod tym względem wychowanie u nas i w Ameryce. U nas dzieci zamożniejszych rodziców nigdy nie idą do szkoły ludowej; uczą się początkowo w domu lub w szkole „przygotowawczej”, specjalnie dla nich założonej, a nie mającej innego celu, jak przygotowanie do średniej. Później idą do gimnazjum lub na pensję, które również są, właściwie mówiąc, tylko szkołami przygotowawczymi: bo jeśli niedawno jeszcze uważano pannę, kończącą pensję za „skończoną” i gotową do wstąpienia w zawód matki i wychowawczyni, to dziś nawet w stosunku do niewiast staje coraz bardziej wymaganiem dobrego tonu, trochę ogłady wyższej — nie uniwersytet (broń Boże), ale tak, jakiegoś kursa pedagogicznego... Co do chłopców zaś, to stanowczo uważa się za „nieskończonego”, za niedouka o zwiędniętej karierze, który nie dotarł szczęśliwie do dyplomu uniwersyteckiego. Cały więc system jest, jeśli spojrzymy z punktu widzenia państwowego lub społecznego, systemem selekcji do najwyższych stanowisk, lecz selekcji w zasadzie już spaconej, gdyż za podstawę do wyboru służy jej nie cały naród, tylko nieliczna warstwa. Ze stanowiska indywidualnego ucznia jest on przygotowaniem do mniej lub więcej korzystnych posad, stosownie do tego, jakie szczeble osiągnie uczący się.

Zgoła inaczej jest w drugim odłamie. Szkoła ludowa nie przygotowuje do żadnego zawodu. Niema z niej przejścia, dokądkolwiek, chyba, w najlepszym razie, do seminarium nauczycielskiego, aby potem wrócić do tejże szkoły w roli nauczyciela; ludki musi pozostać ludkiem i nie aspirować do wyższych stanowisk.

Pupile szkoły po jej ukończeniu nie będą mieli sposobności stosowania nabytych w niej wiadomości, gdyż przeznaczeni są do pracy ręcznej. Stąd potrzeba pozaszkolnych odświeżeń, aby ich całkiem nie zapomnieli.

Porównajmy z tem drogi ucznia w szkolnictwie amerykańskim lub szwajcarskim. Każdy, czy zamożny czy ubogi, zaczyna tu od szkoły elementarnej, której omijanie uważane jest raczej za czyn nieobywatelski. Szkoły te grupują według dzielnic, mniej więcej jednolity, co do wychowania domowego materiału, tak, iż dziecko nie bywa narażone na zbyt dosadne kontrasty. Po ukończeniu szkoły elementarnej, z kursem ośmiu letnim w Ameryce, podzielonym na „elementarny” i „grammatyczny” uczeń posiada już wykształcenie bardzo wartościowe.

Nie uczy się tam po łacinie, lecz doskonale zna organizację polityczną, geografję i historję swego kraju, jego zasoby i potrzeby, zarówno jak obowiązki obywatelskie, a amerykańskie z dumą wyliczają cały szereg wybitnych działaczy a nawet kilku prezydentów Związku, których szkolna edukacja nie wykroczyła poza „grammarschool”. Jeżeli młodzieniec (mający teraz 14—15 lat) chce i może uczyć się dalej, stoi przed nim otworem szkoła średnia, a raczej wyższa kondygnacja europejskiej szkoły średniej, w postaci 4-letniej „High school” gdzie może się uczyć nie tylko bezpłatnie (jak i w elementarnej szkole) lecz dostaje jeszcze darmo podręczniki, kajety itd., a gdzie ma już możliwość pewnej specjalizacji w kierunku filologicznym (klasycznym lub nowoczesnym), przyrodniczo-matematycznym, technicznym lub handlowym.

I ta szkoła nie służy obcym celom, lecz dąży do zamkniętego cyklu wykształcenia, przydatnego do życia. Ci, którzy chcą iść dalej, mają przed sobą kolegijum, a wreszcie uniwersytet, stanowiące dwa stopnie wyższego wykształcenia, często połączone w jednym zakładzie, gdyż studja kolegialne stanowią właściwie pierwsze lata uniwersytetu, a są niekiedy również bezpłatne. Droga, jak widzimy, tu dla wszystkich jednako-wo otwarta; od zdolności, dobrych chęci, i środków zależy, jak daleko kto na niej zajdzie.

Lecz niema żadnego przedziału, żadnych barier klasowych w samym systemie szkolnym. Różnica

systemu odbija się i na treści wykształcenia. Gdy szkoła elementarna wszechklasowa, a raczej bezklasowa daje jędrne i zdrowe wykształcenie, szkoła „dla wybranych” już od dzieciństwa chowa przyszłych snobików, których, o ile im nie idzie o dyplom, wykształcenie interesuje nie tem, co potrzebne, nie tem, co każdy wiedzieć powinien, lecz tem, czem się można wyróżnić od nie-szkolarzy i popisać przed nimi. Czemu była u nas łacina w dawnych okresach, czem francuzczyzna w nowszych, tem rozmaite „nauki” dziś: środkiem pokazania, jak radził stary Dęboróg, że uczymy się nie z musu, lecz „dla zabawy”; kokardką klasową, przepiętą dla wyróżnienia się od tłumu; cytata (najczęściej nie zrozumianą) z pisarza łacińskiego w salonie.

Pierwszeństwo swe w świecie umysłowym Francja zawdzięcza zadziwiającemu systemowi selekcji, drogą mądrego współzawodnictwa i poparcia na najszerszą skalę doprowadzającemu wszelkie zdolności na najwyższe stanowiska krajowe. Edukacja tam rzeczywistnie system platoński, którego celem z pośród wszystkich obywateli wybrać i najwyższej wykształcić gromadkę mędrców, dla powierzenia im rządów kraju. Cóż dopiero dałoby się osiągnąć, gdyby ten genialny system selekcyjny połączony z szeroko-demokratyczną podstawą szkolnictwa amerykańskiego.

Przyszłość naszego narodu zależy od systemu szkolnictwa, który przyjmniemy. Albo przyszłe pokolenie wzniesie się na te wyżyny, na które podniosło szkoły Komisji Edukacyjnej pokolenie bohaterów walk 1791—1814 roku; albo będziemy toczyli się dalej na błotniste niziny, na które zepchnęły nas smutne warunki ostatnich czasów, a zwłaszcza ostatniego dziesięciolecia. Jedno lub drugie będzie zależało od systemu wykształcenia, demokratycznego lub klasowego, który przyjmie naród.

(Kur. Warsz.) W. M. Kozłowski.

William Morris Hughes.

Berliński „Der Tag” kreśli następującą sylwetę obecnego prezydenta ministrów Australji.

Powinniśmy sobie dobrze zapamiętać nazwisko obecnego prezydenta australijskich ministrów pana Williama Morrisa Hughesa. Jest to jedna z najbardziej niesamowitych oso-

gdzie mu się dyndał łańcuch złoty ozdobiony skarabeusza podobieństwem.

Zmarszczył brwi. Rzekł z namysłem: — Wszystko prawda, braćmo, wszelako... coż będzie, jeżeli poczyna bez nas?

Zabrani zaprzeczyli namiętnie. — Niepodobna, ojcze święty! — Niepodobna! — To się nie stanie! — Nie zdzierzał!

Takie było gorące, a zgodne głosów złączenie, że arcykapłan czoło rozpogodził. Rzekł:

— Ano—to już chyba tak postanowim: nie pozwalamy? — Nie pozwalamy!!!

Kapłani plasnęli w dłonie, kiwając głowami.

Wyzwoleniec Kryton w radosnem uniesieniu całował misternie związany sandał Phrazesowy.

Na tem rozeszli się.

Nazajutrz Arcykapłan przechadzał się po swoim wirydarzu — samotny.

Pięknie paliło słońce, srebrząc wody Nilu.

Lud wszystek, nawet niewolnicy z pogany wylegli na ulice Memphis, obchodząc wielkie święto.

Arcykapłan w pewnej chwili obejrzał się, sądząc, że mu przeciw ktoś towarzyszy. Mniemał, że bodaj oddany Kryton kroku mu dotrzymuje. Wszelako Kryton od rana zamknął się w mieszkaniu, zapuściwszy zasłony, bowiem go światło drażniło.

Za arcykapłanem sunął się cień jego tylko, pękaty wprawdzie, ale dziwnie krótki i zmalaty..

Phrazes złożył dłoń na brzuchu,

JERZY KARONSKI.

Arcykapłan.

(Anachroniczna historia egipska).

W Włocławku pewien prałat kończąc kazanie uroczyste w dn. 3 maja, upominał owce, aby unikały „drażniących manifestacji”

Phrazes, arcykapłan w Memphis, znany był ze swojej pobożności, cnoty i mądrości w całym Egipcie. Na obliczu jego, przypominającym ozerwony miesiąc w pełni, malowała się dostojna wiedza rzeczy przeszłych, przyszłych i doczesnych.

Nikomiu nie było tajemnym w państwie Faraona, że zarówno obroty ciał niebieskich, jak i fluktuacje świętego Nilu znane mu były i rozumiałe, jako znane i rozumiałe jest imię Ekpatrie w mnogich rzeszach ludu.

Kiedy zakończyła swe panowanie dynastia Ptolomeuszów, zaś ręka Rzymian połęczyła się nader wązko między pagórkami Libji, a skałami Arabji—Phrazes objawił się stroskany tłumom w szacie hieratycznej, jakoby w obłoku kadzielnym i wyniósłszy się solennie na terasie pomiędzy pylony świątynnymi—oczami błyskiem wróżył im przypominając świętych a mądrych skarabeuszów migotania—takową rzecz obwieścił:

— Wejna i głód dane są wam za grzechy wasze. Módlcie się, czyncie posty i pokutę.

Tedy tłumy upadły na twarze, modląc się, a poruszając. Poniektórzy wiedzieli, że zyski krainy Nubjan drapał się za urobem, sumując, czyli post i głód, czy może głód o niego świętego postu, wagał by post?

Poniektórzy znów rolnik z drugiego brzegu Nilu uderza palcem w czoło, frasując się:—komuż raczej modły one potrzebniejsze: Bogu, czy kapłanom?

Ale tak wielkie było na stan i powagę kapłaństwa zważanie, że pospólstwo egipskie, jako owa trzoda baranów obrzeżanych, plackiem leżało w kurzu dróg, mniemając wleję taką odwróconą postawą zażywać łaski Ozirisa, niżli czynem.

Zasię Phrazes, zeszedłszy się z kapłanami, poradził tajemnie, czyli aby Rzymiński skarb wypłaci zaległe talenty—czy może wypadnie ogłosić jakąś nową dziesięć, boć jedynym oddechem Ozirisa nawet kapłan syt nie będzie, zaś święty wół Apis oddawna już szezeł—najprzód doszczętnie ostrzyżon, a potem i zjedzon...

Tak się działo w Egipcie.

Zdarzyło się atoli, że umyśliło pospólstwo świętować szczęśliwy nad wyraz wylew Nilu, który się był przydarzył przed wielu, wielu laty. Rzeka święta, która chadzała przez cztery dynastje tędy i owady, znalazła była podówczas najtrafniejsze łożysko, zasilając niezmiernym urodzajem grunta niskie zarówno, jak i wysokie.

O tej uroczystości radzono w pałacu arcykapłana. Zebrali się Dławidudes, kapłan Ammona, Psunabudes, przełożony szkół egipskich, Skweres, przybożny kapłan Phrazesowy, Amen-Brebis, mędrzec sędziwy—i wielu, wielu innych.

Znalazł się także i Kryton, wyzwoleniec grecki, handlarz i detentor największej w Memphis mieniałni pieniędzy, zausznik Phrazesowy.

Phrazes otarł świętobliwą dłonią pot z łysiny i pozdrowił zebranych:

— Witajcie braćmo! — Witaj ojcze święty—odpowiedzieli kapłani.

Kryton kornie schylił się do łokcia arcykapłanowego.

— Jakoż z tą rocznicą wylewu będzie? — zapytał Phrazes: — He?

— Ano... — Psunabudes skrzywił się z niesmakiem: — Pono myślą to urządzić poganie a żydzi.

— Może to być... — potwierdził Dławidudes:—Tremos, kapłan kapłanów, oko Ozirisowe, siedzący w Tebach na stolcu, nic w tej materji nie obwieszcza.

— I to zauważę — przydał poprzednim Amen-Brebis — jako naród egipski zbyt sobie w owym święcie zaufał: niedobrze to jest. Chamstwo za mało się modlił, a postów nie przestrzega.

— I to jeszcze donoszą, że widziałem onegdaj niewolnika z kamieniomów, jak pożywał okraszony bób, choć się skarża na głód — zauważył Skweres — nie dobrego z tego.

— A ja widziałem robotnika z fabryki papyrusów: dosyć tłusty był.. Nie zgrozaż to?

— Oiii!

— Oho!..

Głosy kapłanów zdrząły obruzieniem.

Miodowe szepnął Kryton, detentor mieniałni, w ucho arcykapłanowe.

— A najważniejsza, że bez nas poczynają. Nie może to być!

— Nie może to być!! — żwawe a zgodnie zakrzyknęli do głębi poruszeni kapłani.

Na północy od Asiago, części korpusu grackiego, wywalczyli nowy wielki sukces. Opanowaliśmy pasmo wzgórz od Corno di Campo Verde do Meata. Podczas ucieczki ponieśli nieprzyjaciół w skutecznym naszym ogniu działowym wielkie krwawe straty, zostawiając w naszych rękach przeszło 2,500 jeńców, wśród nich pułkownika i kilku oficerów sztabowych, 4 działa, 4 karabiny maszynowe, 300 rowerów i wiele innego materiału.

Na północy od Arsiera, wyparto włochów najpierw ze stanowisk na zachodzie od Baccarola, a następnie wojska nasze oczyściły w siedemnasto godzinnej walce las, na północy od Monte Cimone i zajęły szczyt tej góry.

W górnej dolinie Posiny, opanowano Bettale.

Nasi lotnicy wojskowi obrzucili bombami dworce kolejowe w Pere,

Schie Thiene i Vicenza, a lotnicy marynarki hale lotnicze i śródziemny port Grado.

Nieprzyjacielski statek powietrzny, zrzucał w nocy wiele bomb na Tryent które atoli nikogo nie raniły ani nie wyrządziły szkód.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hoefler, marszałek polny porucznik.

Sprawozdanie admiralicji austriackiej.

WIEN. Urzędowo donoszą 26 maja.

Rano 23-go b. m., jedna z naszych łodzi podwodnych ostrzeliwała bardzo skutecznie piece hutnicze w Porto Ferrato na wyspie Elbie.

Na ogień odpowiadała bez skutku baterja nadbrzeżna. W związku z ostrzeliwaniem, zatopiła łódź podwodna parowiec włoski „Washington“.

Dowództwo floty.

Odezwa króla angielskiego.

LONDYN, 26.5. Król wydał odezwę do ludu angielskiego, powołując pod sztandary wszystkich ludzi, zdalnych do noszenia broni, w wieku od lat 18 do 45. W odezwie, swej król dziękuje narodowi za okazanie swego patriotyzmu, umożliwiające wystawienie 5,041,000 armii. Cyfra ta przewyższa ilość wystawionego wojska w innych krajach i będzie źródłem dumy dla potomków naszych. Ufam, iż obecny stan ducha panować będzie do końca wojny i danam możność zawarcia pokoju, który przyniesie nam, oraz sprzymierzeńcom trwałą zgodę, Europę zaś uwolni z pięć niewoli.

Wilson w sprawie pokoju.

WASZYNGTON, 26.5. Osoby, które miały możność rozmawiać z prezydentem Wilsonem o sytuacji obecnej oświadczają, iż stanowisko Wilsona wobec propozycji pokojowych jest neutralnym, oraz, że interwenjować może on jedynie wówczas, gdy państwa wojujące dojdą do wzajemnego porozumienia w sprawie wa-

runków, na jakich mogą być wyrównane nieporozumienia.

Walka na froncie salonińskim.

LUGANO, 26.5. Według doniesienia „Secolo“ z Salonik, została w okolicach Salonik znów podjęta działalność wojenna. W środę na prawym brzegu Wardaru, odbyły się liczne potyczki między strażami przednimi. Na lewym zaś brzegu — silna działalność artyleryjska. Korespondent uważa, że czwórporozumienie jest panem położenia i od niego jedynie zależy, aby rozpocząć działania zaczepne. Co się tyczy wojska serbskiego, to już dwie trzecie przybyły do Salonik. Pozostała trzecia część jest w drodze. Przy ostatnim transporcie znajdują się Generalissimus Piotr Bojowicz, podkomendanci: pułkownik Miłosz i Wasicz, generał Paweł Juricz i czarnogórski wojewoda Stefanowicz.

Uroczystości w Rzymie.

LUGANO, 25.5. Agencja Stefani donosi: 2 powodu rocznicy wypowiedzenia wojny w Rzymie panował ruch wielce ożywiony. Ulice udekorowano flagami włoskimi i koalicyj, w szkołach i koszarach odbyły się obchody uroczyste. Agencja donosi, iż podobne obchody odbyły się we wszystkich miastach włoskich.

7-kl. Szkoła Handlowa Żeńska C. WASZCZYŃSKIEJ
ulica Zielona Nr. 15.
Egzaminy wstępne przedwakacyjne dla nowych kandydatek odbędą się 13, 14 i 15 czerwca. 924-3

7-kl. Szkoła żeńska J. ZBIJEWSKIEJ
przy ul. Włocławskiej Nr 10. Egzaminy wstępne odbędą się 8, 9 i 10 czerwca. 929-1

Lekcje zbiorowe języka niemieckiego dla dorosłych, w godz. wieczornych. Piotrkowska 271 m. 17. 921-3

7-io klasowa Szkoła Handlowa Żeńska J. I. ABA
wykład w języku Polskim
kancelarja zawiadamia osoby zainteresowane, że egzamina wstępne rozpoczynają się d. 29 maja. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie (za wyjątkiem świąt od 5-7 wieczorem). 718-3

Szkoła Handlowa Łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej
ulica Włocławska Nr. 45.
Egzaminy wstępne przedwakacyjne do klasy wstępnej niższej, wyższej i 1-ej rozpoczną się dn 6 czerwca r. b. Podania przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie w godzinach biurowych 895-3

ZARZĄD Banku Kupieckiego Łódzkiego
na zarządzie § 62 Ustawy ma zaszczyt podać do wiadomości, że naznaczone na dzień 29 maja r. b. Ogólne Zebranie Akcjonariuszy, z powodu niezłożenia dostatecznej ilości akcji, odbędzie się w drugim terminie dnia 24-go czerwca r. b. o godz. 4-ej po poł.
Uchwały tego Zebrania będą prawomocne bez względu na ilość złożonych akcji. 2

Od nowego roku szkolnego otwarte będzie **Polskie 3-io kl. Gimnazjum Filologiczne A. ZIMOWSKIEGO**
przy ul. Gubernatorskiej Nr 3, tróg ul. Mikołajewskiej.
Podania przyjmują do wstępnych i pierwszych 4 klas, kancelarja szkoły tymczasowo jeszcze przy ul. Piotrkowskiej Nr 271, a od 1 lipca przy ul. Gubernatorskiej Nr 3, od godz. 12-ej do 2-ej i od 5-ej do 7-ej po poł. Egzamina przedwakacyjne rozpoczyna się 29 maja. Dla zamiejscowych otwarty będzie pensjonat. Bliższych informacji udziela kancelarja szkoły. 761-3

SZKOŁA KROJU I SZYCIA Apolonji Kopydłowskiej, Piotrkowska 154.
Od d. 1 i 15-go maja rozpoczyna się trzymiesięczny i półroczny kurs nauki kroju i szycia i robót ręcznych za opłatą 2-ech rubli miesięcznie. Nauka mierzania, pasowania i modelowania. Kurs nauki kroju domowego 5 rb. Po skończonym kursie uczenie otrzymują patenty. Zapis uczenie codziennie od godz. 10 do 2 pop. Sprzedaż fasonów papierowych.
Oraz Szkoła robót ręcznych, haftu białego i kolorowego, nauka kroju i szycia bielizny. Wydaje patenty za nauczycielski robót. 567-2

Łódzka druga Szkoła Handlowa (Dzielnia 50-A)
zawiadamia, iż egzaminy wstępne przedwakacyjne do klas: wstępnej, niższej i wyższej, I, II i III rozpoczną się 9 czerwca r. b.
Podania przyjmuje codziennie od godz. 9-2 kancelarja Szkoły. 915-7

Ostrzeżenie!
W ostatnim czasie ukazały się różne podrobione etykiety znasęgo środka do prania **Person i „Person“**
nasypany w paczki różne sody aby mogli konkurować z naszymi starymi firmami Dlatego ostrzegamy i prosimy Sz. Kupców, o zwrócenie uwagi na nasze etykiety z podpisami. Tabak, Gwancwaję i S-ka. Brzezińska 16. Tabak, Judkiewicz. Brzezińska 33. Za nasz towar możemy gwarantować że ma to własność co najlepsze mydła. 940-3

Jess, Kawecki i Ska
Przejazd 42/44
polecają wagonowo i ze składu **Cement, Gips, Wapno**
tękturę smółcową, masę sklejną oraz materiały opałowe.

Ważne dla gospodyń!
Mydło od 50 k za funt hurtem taniej, poleca i dla chemicznych pralni, appretur i kooperatyw **Szmalowicz**. Południowa Nr 8, sklep. 814-6

W jaki sposób oszczędza się na garderobie?
Kto z W. Panów teraz obstaluje garnitur lub palto, ten postępuje przezornie i zaoszczędza dużo pieniędzy, z każdym dniem bowiem drożeją towary i dodatki krawieckie.
Zakład krawiecki **F. Mirowskiego** Piotrkowska 155.
przyjmuje wszelkie obstalunki. Nicowanie garniturów i palt, przeróbka surdutów na żakiety, pranie prasowanie garniturów tania i szybko. 814-6

Doktor Trenkner MYDŁO
powrócił.
Przyjmuje 2 i pół-4 po poł prócz niedziel i świąt.
tania po 55 kop. funt a także rozmaite mydła hurtowo i detalicznie można dostać tylko u **Druckera**. Srednia Nr. 2. Uwaga; tylko sklep kolonialny. 792-7

Uczcie się Esperanta!
Łódzkie Towarzystwo Esperanckie (Południowa 15) tworzy nowe komplety j. Esperanto: a) w j. polskim i b) w j. niemieckim. Dla młodzieży szkolnej specjalne wykłady popołudniowe podczas wakacji letnich. **Kurs 3 miesięczny Kb. 1 (jeden)**. Wszelkich informacji udziela oraz zapisy przyjmuje kancel. Tow. w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 8-10 wiecz. 937-3

ETAMINA BIAŁA
detalicznie po rb. 1. 20, za 10-kieć. Mikołajewska Nr 3/5, w podwórzu, na prawo. 858-5

Sala Zajęć
Nauka wszystkich robót ręcznych i szycia dla kobiet i dziewcząt od lat 14 tu za opłatą 25 k. tygodniowo. Bardzo biednym bezpłatnie. Zapisy codziennie od 2 do 5 pop. **Piotrkows. 154 A. Kopydłowska.**

Inteligentna izraelskarodzina przyjmie 2-3 starszych dzieci **na letni pobyt** w okolicy Łodzi. Bliższe wiad, w redakcji „N. K. Ł.“ 937-3

Pokój frontowy
z odzielnym wejściem z gazowym oświetleniem, z umeblowaniem lub bez takowego, do odnalezienia zaraz. Wiadomość: Nr Średnia 20, I piętro, front, m. 4. 894-2

Kapelusze męskie, słomkowe, damskie i dziecięce, płócienne, jedwabne, najnowsze fasony poleca magazyn galanteryjny **A. SPODENKIEWICZA** Konstantynowska Nr. 26.

Akuszerka
z dyplomem Cesarzkiej Akademii medycznej w Piotrogradzie praktykująca 20 lat, przyjmuje. Andrzeja 89, m. 10 od 12-5

Wieloletni samodzielny buchalter pierwszorzędnej instytucji bankowej i nauczyciel buchalterji w gimnazjum męskim zorganizował **tanie wykłady buchalterji**
Początek dla następnej grupy w tych dniach. Cena za kurs Rb. 10. Zapisy codziennie. Ul. Mikołajewska Nr 29.

Teatr Popularny. (w ogrodzie - Konstantynowska 16.)

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowisk, od 5 p.p. w kasie teatru Konstantynowska 16.

W sobotę, 27 i w niedzielę, 28 maja 1916 r.

Początek o godz. 8 wiecz

Krakowiacy i Górale

Sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami, w 3-ach aktach, I. N.

Kamińskiego, muzyka Karola Kurpińskiego.

Polski Teatr
Cegielniana 63.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Gostomskiego (daw. R. Słowacki).

W niedzielę, 28 maja o godz. 7 minut 45 wiecz.

OSTATNI WYSTĘP

Karola Adwentowicza

KORDJAN

z tragedji J. Słowackiego w 6 obrazach

TEATR MINIATURE
Cegielniana 34.

pod dyr. Wandy Radost-Modzelewskiej (art. sceny lwowskiej), pod reżyserją: Stefana Szoslanda.

Od soboty 27 do 31 maja wstępnie danem będzie.

część I-sza.

część II-ga.

część III-cia.

Z rozpacz

Wiązanka

Wesołe kwiaciarki

(czyli czuła struna)

Komedja w 1 akcie. Gawalewicz

śpiewy, satyry, deklamacje, kuplety i monologi.

Komiczna Operetka z tańcami bardzo wesoła.

Orkiestra pod dyr. Mieczysława Cawata. — Początek przedstawień w niedzielę i święta po południowe o 4 i pół. wieczorowe o 8 i pół w dni powszednie o 8 i pół wieczorem. Uwaga. Dzieciom do lat 15 wolno być tylko na popołudniówkach.

Pensjonat

przy drugim przystanku Kaly, kolei Aleksandrowskiej Elektrycznej Podjazdowej, w willi GOTTFRYDA MAI-SNERA. Informacje także lub też w szkole Isaaka Goldberga, Cegielniana 59, do 2 i pół po poł.

Rudzkie Stowarzyszenie Muzyczno-Spiewacze „ECHO”

urządza w dniu 28 b. m. w ogrodzie „Tivoli” W-go A. Stefańskiego.

Zabawę Ogrodową połączoną z koncertem i przedst. amatorskiem.

Na program złożą się: Występy chórów, występy solowe, orkiestra mandolinistów, komedyjka oraz na zakończenie mazur w 4 pary. Conf. tti. Łódka szczęścia. Orkiestra dęta. Szczegóły w programach. Bilet wejścia do ogrodu 25 k.; uczniowie i dzieci po 15 kop. Początek zabawy o godz. 2 po poł.

Wody mineralne

Emiska, Fachingen, Giesshübler, Kissingen, Obersalzbrunn Oberbrunn, Apenta, Franciszek Józef, Huniady Janos, Karlsbadzka woda, Billin. w tych dniach nadejda R. Seidengart, Sosnowice, przedstawiciel I. Kryszek. Piotrkowska 12.

Pracownia sukien i kostiumów oraz ubiorów dzieciennych

WŁADYSŁAWA

Robota kostiumów od rb. 6. Robota sukni od rb. 4. Robota spódniczki od rb. 1, 50 k. Robota bluzki od 60 k. Przyjmuje się materiały do krajania i pasowania. Ul. Piotrkowska 154, prawa oficyna I wejście. 951-1

TEATR „OAZA”

przy ul. Piotrkowskiej róg ul. Głównej.

Pod dyrekcją: LEWALSKIEGO

TEATR ZUPEŁNIE ODNOWIONY. POWIĘKSZONA SCENA. ŚWIEŻE DEKORACJE

Od soboty, 27 maja do środy, 31 maja b. m.

Inauguracyjne przedstawienie pod kier. p. B. Mierzwinskiego p. J. Ciechanowskiego

LEP NA MUCHY

wodevil w 1 ak. ze śpiewami i tańcami.

Nad program: — Nad program:

Pierwszorządny program kinematograficzny:

Niewolnica zmysłów

dramat w 5 częściach.

SKANDALINI CZARODZIEJEM, kom.

Ofioszenia drobne:

MEBLE

nowe i używane najtaniej w dużym wyborze, oraz łózka metalowe, wózki i wycypydy dziecięca, wanny, krzesła wiedeńskie Polecia magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116 I p. front. 887-11

Mieble sprzedam tanio byle zaraz. Główna 11 m. 16 w oficynie

Student politechniki przyjmie lekcje, specjalność: (Matematyka, fizyka, chemia). Łaskawe oferty w Adm. K. L. sub „Student”. 860-6

Kuszerka Marja Kubička przyjmie Piotrkowska № 197 m. 8.

HYGIENA, Piotrkowska 89 Przedsiębiorstwo oczyszczania okien, froterowania podłóg, sprzątania mieszkań i biur 933-

Jeden lub dwa pokoje przywolecie umeblowane, gaz, wanna, oddzielne wejście frontowe, słoneczne, przystanek tramwajowy № 8 przed domem do wynajęcia zaraz Nowo-Targowa 20 m. 1. 930-3

Porępowytor dla ucznia 6 klasy z teorią i konwersacją francuską dla stud. Brukselskiego uniwersytetu. Potrzebny, oferty w administracji sub. 954

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostiumy od mk. 10, palta od mk. 8, suknie od mk. 2. Również przyjmuje bieliznę damską i męską do szycia. Pracownia E. Budzkiej, Piotrkowska № 17, parter. Nowe żurnale nadeszły. 4

Łóżko fornierowane na orzechowo prawie nowe, z materacem, do sprzedania. Ul. Św. Benedykta № 20 m. 11. 886-4

Młoda nauczycielka polskaczerskojęzyczna, władająca niemieckim poszukuje kondyję na wsi. Wymagania skromne. Wiadomość: „Promień” Piotrkowska 81 od 4 do 7. 7

MODY INTELIGENTNY człowiek poszukuje praktyki rolnej w jednym z większych majątków. Oferty pod B. W. w Adm. Kur. Łódz. 935-3

Potrzebny czeladnik rymarski do zakładu A. Swiderkiego Piotrkowska № 132. 2

Poszukuje do interesu zupełnie pewnego i na czasie, spółnika lub kilku z większym kapitałem, ryzyko wykluczone. Reflektanci, traktujący serjo zgłaszają się od 9-12 i 3-6 Wólczańska 139. Kamiński. 8

Ludwik Tambowski, Brzezińska 56 przyjmuje roboty, sztydowe pokojowe, tapieckie, pozłotnicze i religijne wykonuje artystycznie po cenach nader przystępnych i prosi o nadesłanie jakiegokolwiek roboty. Poszukuje się lokalu przy ulicach od Andrzeja do Górnego Rynku, składającego się z 3 pokoi widnych, na parterze odpowiedniego na pralnie, może być lokal fabryczny, który posiada wodociąg. Oferty prosimy składać do Sekretariatu Rady Związków i Stowarzyszeń. Pusta 6

Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem jest do wynajęcia zaraz Widzewska 11 m. 5. 876-2

Poszukuje 2 pokoje, lub jeden pokój z kuchnią w centrum miasta, pożądanym między Zieloną i Przejazdem, na Piotrkowskiej lub bocznych od zaraz. Oferty w Kurierze, sub „36”

Potrzebna służąca do wszystkiego do dwójga państwa, skromna i uczciwa Ul. Zachodnia № 36 m. 6, od 1-3 godziny. 936-1

Pokój z oddzielnym wejściem, gazem, meblami lub bez do wynajęcia. Wólczańska 41 m. 24. róg Benedykta od 2-3j. 980-3

Potrzebna kasjerka z kauceją 75 rb. Oferty pod M. P. G. Adm. Kur.

Poszukiwany jest skromnie urządzony pokój z oddzielnym wejściem Oferty pod S. R. 243.

Potrzebny szewski czeladnik na męską robotę i podręczny. Andrzeja 55.

Rowery do sprzedania ul. Rzgowska № 20, front. 948-3

Rower w dobrym stanie parokonna, do sprzedania ul. Zgierska 79. wiadomość u gospodarza. 3

Rower mało używany sprzedam, ul. Rzgowska № 2 m. 16 front. 2

Rower do sprzedania w dobrym stanie ul. Konstantynowska 37, w składzie nasion J. Skorasińskiego.

Sprzedam rowery męskie w dobrym stanie i jeden damski ul. Benedykta 32. 1

174 Piotrkowska, Chrześcijańska sortownia polecia tania: garderobę używaną. Specjalność: reparacja, czyszczenie, pranie chemiczne i farbowanie garderoby. 856-3

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Michał Mieleczka. 1

2 rowery z wolnym kołem i bez do sprzedania ul. Milsza 24 m. 17.

5.3.2. pokoje z kuchnią do wynajęcia ul. Karola 26. 925-1

Helenów Koncerty

W sobotę, dn. 27 maja
W niedzielę, d. 28 maja

Koncerty popularne

Początek w sobotę o godz. 5 po poł., w niedzielę, o godz. 4 po poł. Wejście 60 fen. i 30 fen

W niedzielę, dn. 28 Maja. — koncert poranny. Wejście 40 i 20 fen. Początek o godz. 8 rano.

W środę, 31 maja **IV-ty Koncert Symfoniczny**

Dyrekcja: Bronisław Szulc. — W programie m. i: Czajkowski Symfonia № 6. (Patetyczna). W Piątek, dnia 2 czerwca. — Wieczór kompozytorski. Dyrekcja: Tadeusz Mazurkiewicz

UWAGA: W razie niepogody koncerty odbywają się w Wielkiej Sali Helenowa.



Helenów Koncerty

W sobotę, dn. 27 maja
W niedzielę, d. 28 maja

Początek w sobotę o godz. 5 po poł., w niedzielę, o godz. 4 po poł. Wejście 60 fen. i 30 fen

W niedzielę, dn. 28 Maja. — koncert poranny. Wejście 40 i 20 fen. Początek o godz. 8 rano.

W środę, 31 maja **IV-ty Koncert Symfoniczny**

Dyrekcja: Bronisław Szulc. — W programie m. i: Czajkowski Symfonia № 6. (Patetyczna). W Piątek, dnia 2 czerwca. — Wieczór kompozytorski. Dyrekcja: Tadeusz Mazurkiewicz

UWAGA: W razie niepogody koncerty odbywają się w Wielkiej Sali Helenowa.

Wielki wybór

resztek na kostiumy bluzki i suknie z fabryki **Ako. Tow. M. Silberstajna** oraz innych. Również białe towary, gotowa bielizna, hafty kałiskie i szwajcarskie, firanki, story, chustki wełniane, pończochy fartuchy i t. d. najtaniej nabyć można ulica **Andrzeja 44**, front, parter

Encyklopedje i książki

różnej treści, dzieła naukowe i powieści kupuje i sprzedaje **A. Tuwim**. Zawadzka № 6 m. 10. 899-3

Wielka wyprzedaż WYSOR-TOWANEGO OBUWIA

po bardzo niskich cenach **J. Nowakowski**

Gawniej **M. Kapuciński, Łódź, ul. Piotrkowska № 9.**

LOMBARD

J. K. Watchowicza zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej. Południowa № 20, odbywać się będzie dnia 14 go czerwca r. b. i dni następnych **LICYTACJA** na sprzedaż zastawów we własnym czasie nie przedłużonych. 1